

Iwona Połucha, Emilia Marks, Krzysztof Młynarczyk

Wybrane aspekty sztuki ogrodów na tle jej historycznego rozwoju = Values of the Art of Gardens on the Ground of its Historical Development

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 6, 109-124

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iwona Potucha, Emilia Marks, Krzysztof Młynarczyk

Zakład Agroturystyki
i Kształtowania Terenów Zieleni
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Department of Agrotourism
and Landscape Architecture
University of Warmia and Mazury in Olsztyn

WYBRANE ASPEKTY SZTUKI OGRODÓW NA TLE JEJ HISTORYCZNEGO ROZWOJU

Values of the Art of Gardens on the Grounds of its Historical Development

Słowa kluczowe: sztuka ogrodów, wartość, kompozycja, dzieło, historia, tendencja, koncepcja, rajski ogród, symbolika, kult, harmonia, symetria, krajobraz, współczesność.

Key words: art of gardens, value, composition, work of art, history, tendency, idea, paradise garden, symbolic, worship, harmony, symmetry, landscape, the present day.

Streszczenie

Sztuka ogrodów przez tysiąclecia odzwierciedlała stosunek człowieka do natury, tworząc żywy obraz świata. Na przestrzeni wieków łączyła elementy kulturowe, historyczne i religijne, stając się swoistą mozaiką różnych wartości. Ponadto kierunek rozwoju ogrodów wyznaczały wiodące tendencje filozoficzne poszczególnych epok. Jednocześnie sztuka ogrodów, której historia jest wyrazem ciągłej przemiany ludzkich pragnień i dążeń, sama współtworzy system wartości różnych kultur.

W artykule przedstawiono zarys ewolucji oraz dorobku przeszłości w zakresie sztuki ogrodów, a także wpływ dominujących koncepcji ogrodów na sposób pojmowania natury w różnych epokach. Poznanie historii i wartości sztuki ogrodów umożliwia zrozumienie sensu jej istnienia w tradycyjnym wymiarze i budzi potrzebę dalszego tworzenia „żywych i pachnących obrazów natury”.

Abstract

Through the thousands of years, the art of gardens reflects the mans relation to the nature and creates the lively vision of the world. On space of the ages, it unites cultural, historical and religious values, becoming the specific mosaic. Moreover, the direction of gardens development had been shaped by leading philosophical tendencies of each periods. Simultaneously, the art of gardens, of which history is expressed by changes of human desires and endeavours, in itself creates the form of values in different cultures.

The paper presents the evolution of gardens in outline and past output of the art of gardens. It also shows the influence of prevailing gardens conceptions on the manner of natures perception in different epochs. The increased knowledge of the history and values of the art of gardens gives people to understand what the traditional substance of its existences means. As well, it awakes the human needs to further creating of „lively and nicely fragrant natures images” in traditional shapes.

Wstęp

Sztuka ogrodów odzwierciedla i współtworzy żywą rzeczywistość w sposób właściwy filozofii danej epoki. Stanowi swoisty obraz i zapis wewnętrznych przeżyć jednostek oraz całych społeczeństw, tworzony w ciągu długiej historii jej istnienia. Sztuka tworzenia kompozycji ogrodowych wynika przede wszystkim z poczucia piękna i fascynacji naturą, stając się sposobem na zatrzymanie jej ulotnego uroku. W zależności od kręgu kulturowego staje się sztuką świecką bądź też kojarzona jest z filozofią religijną. Niezmienna pozostaje jej geneza związana z odwieczną tęsknotą człowieka za utraconym rajem.

Mit „rajskiego ogrodu” towarzyszył pierwotnie wszystkim kulturom. W religiach opartych na Biblii pierwszym ogrodem był Eden – kraina wiecznej szczęśliwości, z której wygnani zostali prarodzice Adam i Ewa. Czy ich potomstwo będzie już na zawsze skazane na bezustanne poszukiwania „rajskiego ogrodu”? Zapewne sztuka ogrodów – niezwykła mozaika zapachów, dźwięków i światła – zrodziła się z ludzkich pragnień poznania tajemnic stworzenia. Wynikała z ciągłych prób odtworzenia ogrodu, choćby po części dorównującego dziełu Stwórcy. Biblijna wizja raju, wykorzystywana w wielu założeniach ogrodowych, była modelem kosmosu, uznawanym za metaforę doskonałego życia duchowego. Obraz wszechświata jako „ziemskiego raju” przedzielony był czterema rzekami: Gihon, Physon, Tygrys i Eufrat, kierującymi się w różne strony świata. Centralną część odtwarzanego raju zajmowało ożywcze źródło. Całość tworzyła swoiste pole magiczne, wypełnione figurami i symbolami, wskazujące drogę duchową do boskich tajemnic.

Dążenia powrotu do raju znamienne były także dla kultur agrarnych Dalekiego Wschodu i znakomitej sztuki ogrodów cywilizacji starożytnych. Naturalne obrazy „świętego ogrodu” nazywano w Starej Persji *para-daeza* (ogród uciech), a od tego słowa wywodzi się również grecki *paradeisos* (boski ogród) oraz francuski i angielski *paradise*.

Pierwsze zmagania człowieka z żywiołami wody i słońca związane były z kultem urodzaju. Obcowanie z dziką naturą zrodziło chęć poznania jej niezliczonych tajemnic, które wzbudzały zachwyt i podziw, a jednocześnie przerażenie i strach. Dopiero wydzielenie i ogrodzenie pewnych fragmentów przyrody zapewniło ludziom bezpieczny kontakt z naturą. Początkowo ogrody miały głównie charakter użytkowy, a z czasem zaczęto je tworzyć ze względów kulturowych. Jednocześnie umiejętne korzystanie z użyźniających sił wody i słońca oraz coraz bogatsze doświadczenia w uprawie rozmaitych gatunków roślin umożliwiły powstawanie niepowtarzalnych kompozycji ogrodowych. Pragnieniem każdego twórcy ogrodów jest stworzenie prawdziwego dzieła sztuki ogrodowej. Jednak nie każde założenie ogrodowe jest częścią sztuki. Każde natomiast zawiera ideę piękna i wartości, które urzekły komponującego ogród znawcę przyrody i kultury.

Na przestrzeni wieków sztuka ogrodów przybierała różne kształty. Układy jawnie sztuczne przeplatały się z układami z pozoru naturalnymi. Niewzruszoną geometryczność zastępowały style swobodne lub łączące się w układy złożone. Kompozycja w sztuce ogrodowej nieustannie oscyluje między abstrakcyjnymi koncepcjami człowieka a postępowaniem według właściwości natury¹. Tworzone ogrody raz naśladowują niewzruszony ład natury, innym razem zaskakują swobodą kompozycji, budzącą mieszane uczucia. W ogrodach, jak pisze Charageat, „od krańca po kraniec świata będziemy odnajdować przejawy ludzkiego niepokoju, ale jeszcze częściej nadziei nastania wiosny, a zatem radości i szczęścia”².

Porządek świata i magia symboli w antycznej sztuce ogrodów

W świecie antycznym ogrody były wyrazem siły i potęgi władców. Symbolizowały władzę panującego nad naturą i ludźmi. Dowodem wyjątkowych umiejętności panowania były ogrody monarchów w Mezopotamii, Egipcie czy w Persji. Rozwój sztuki ogrodowej w starożytności umożliwił rozbudowany system kanałów, zapewniający urodzajność gleby, szczególnie starannie utrzymany w Mezopotamii. Jej położenie pomiędzy Tygrysem i Eufratem nasuwało przypuszczenia o istnieniu w tym miejscu „ogrodu Edenu”. Sumerowie, jedna z grup etnicznych starożytnej Mezopotamii, wprowadzili do sztuki ogrodów pierwiastki religijne. Wierząc, że w rozmaite rośliny wciela się bóstwo panujące nad porządkiem natury, rozwijali kult urodzaju. Podobnie Babilończycy przypisywali boskie przymioty palmie daktylowej, czyniąc ją symbolem bóstwa wegetacji. Wiszące ogrody Babilonu, uznane za najwspanialsze w starożytności, zaliczone zostały w poczet siedmiu cudów świata. W dobroczynnym cieniu palm rosły w nich topole, sosny, morwy, figowce, winorośl i przepiękne dekoracje kwiatowe. Bujną wegetację w tropikalnym klimacie umożliwiało zastosowanie mistrzowskich technik nawadniania i drenowania. Plan i położenie tych ogrodów określił na początku XX w. zespół archeologów niemieckich, kierowany przez Koldewaya. Wspaniałości Babilonu powstały w VIII w. p.n.e. w pobliżu bramy Isztar pałacu Nabuchodonozora, który zlecił ich założenie, aby sprawić przyjemność swojej małżonce Amyitis. Przylegający do murów ogród zajmował cztery tarasy. Pierwszy o rozmiarach 45x40 m znajdował się na wysokości 8 m. Drugi miał wymiary 40x30 m i rozpościerał się na wysokości 13 m. Natomiast dwa następne, położone wyżej, były już mniejsze. Odkrycie technicznych tajemnic skomplikowanej konstrukcji ogrodów, podporządkowanej prawom architektury, potwierdziło rangę w starożytnej Mezopotamii wiedzy matematycznej³.

¹ J. BOGDANOWSKI, *Polskie ogrody ozdobne*, Arkady, Warszawa 2000.

² M. CHARAGEAT, *Sztuka ogrodów*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1978.

³ Ibidem.

Odmienne charakter miały ogrody egipskie, należące do typu ogrodów płaskich. Egipt był krainą ogrodów świętych i świeckich, podzieloną szachownicą kanałów zasilanych wylewami Nilu. W żyznej dolinie powstawały ogrody użytkowe, a na wzgórzach ozdobne. Centralne miejsce kompozycji zajmował zbiornik wodny, wzdłuż którego biegiły aleje obsadzone starannie dobranymi gatunkami roślin. Egipska sztuka ogrodów pełna była wyrafinowanych dekoracji roślinnych, złożonych z wysokich drzew, niższych zarośli i kwiatów wodnych, a przede wszystkim czczonych boskich sykomor i palm daktylowych. Egipcjanie zyskali sławę w sztuce hodowania roślin odpowiednich do wszystkich pór roku. Formy architektoniczne, w postaci chroniących przed słońcem pawilonów i altan z kolumnami, były tylko uzupełnieniem bogatych kompozycji roślinnych. W wielu ogrodach wznoszono kaplice i umieszczano przedmioty potrzebne do ceremonii kultowych. Szczególny rozkwit egipskiej sztuki ogrodowej nastąpił w wyniku kontaktów z Mezopotamią i Persją. W obrębie rezydencji dostojników i kapłanów powstawały pełne świeżości odkryte pomieszczenia, zwane ogrodami wewnętrznymi, nawadniane za pomocą kanałów i dekorowane pawilonami oraz ptaszarniami. Świątynie, pałace i grobowce faraonów z wielkim przepychem zdobiono kompozycjami z rzadkich okazów roślin otaczających dekoracyjne baseny lub kanały wodne. Na skraju ogrodów umieszczano aleje z drzew i łukowate podpory lub pergole z pnącą winoroślą. Tworzone wówczas ogrody królewskie stały się w Egipcie namiastką „rajskich ogrodów”⁴.

Jednak najslawniejsze starożytne „raje” – po ogrodach Babilonu – powstały w Starej Persji. Ogrody perskie stanowiły miejsca odosobnienia i wypoczynku, ujęte w kompozycje oszałamiające żywymi kolorami i zapachami natury. Całość ożywiała woda rozpylana z urządzeń hydraulicznych, tzw. automatów, oraz pawilony ze zwierzętami. Geometryczne obrazy tego zamkniętego świata utrwaliły perskie kobierce ogrodowe. Najbardziej znane kobierce Chosreosa przedstawiają plan ogrodu „zajmującego teren podzielony na cztery pola za pomocą dwóch krzyżujących się osi – kanałów, na przecięciu których umieszczono budowle – pałac, pawilon albo fontannę. Kosmos z czterema stronami świata wokół centralnej góry i cztery rzeki płynące w cztery strony świata oddaje wyobrażenie wszechświata, pojawiające się w różnych wersjach kosmologii”⁵.

Koncepcja ogrodów w Grecji odbiega od geometrycznych i uporządkowanych planów bogatych „rajskich ogrodów”. Cechowała je prostota i harmonia, wynikająca z intelektualnej postawy Greków. Tworzono tu ogrody święte, związane z kultem Adonisa, Demeter, Dionizosa czy Apollina, w których najważniejszą dekorację stanowiły posągi bogów. Gaj Heraklesa na Thasos, jako antyczna wizja raju, był miejscem „heroicznego odpoczynku Boga”. Grecka sztuka ogrodów stanowiła wyraz szczególnej wrażliwości Greków na walory naturalnego krajobrazu, do

⁴ L. MAJDECKI, *Historia ogrodów*, PWN, Warszawa 1978.

⁵ M. CHARAGEAT, op. cit.

którego wprowadzili elementy plastyczne w postaci rzeźb ogrodowych. Jej istotę zawiera opis z epigramatu Teokryta: „Zawróć ścieżyną, gdzie owce, pasterz; znajdziesz tam statwę świeżo wyciosaną z drzewa figowego, bez nóg, bez uszu... Świąty zakątek wokół niej... Niewyczerpany strumyk tryska ze skał pokrytych listowiem, mirtami, laurem, cyprysami wonnymi...”. Pejzaże greckie, wypełnione rzeźbionymi figurami, zapoczątkowały rozwój sztuki komponowania krajobrazów, kontynuowanej w starożytnym Rzymie i w XVIII-wiecznej Europie⁶. Doskonała umiejętność współtworzenia rzeczywistości i silne oddziaływanie religii uwidaczniały się również w ogrodach, zakładanych wokół gmachów publicznych, głównie gimnazjów, będących miejscami wychowania młodzieży. Monumentalne świątynie i ołtarze ofiarne pośród alei drzew dopełniały dekoracyjne elementy ogrodu, jak zadaszony kolumnadą plac, tzw. palestra, stadiony czy rzeźby w gajach platanowych. Nieoceniony wpływ na rozwój sztuki ogrodów w późniejszych okresach miały także greckie ogrody prywatne, będące organicznym przedłużeniem pomieszczeń domów. Harmonijne przejście do wnętrza ogrodowych zapewniał szeroko stosowany portyk. Była to swoista osłona głównego wejścia, oparta na kolumnach, która prowadziła do prostokątnej przestrzeni ogrodowej, wydzielonej przez pomieszczenia mieszkalne, zwanej *atrium*. W jej wnętrzu znajdował się basen otoczony roślinnością i rzeźbami. Całość rozplanowana była wzdłuż jednej osi kompozycyjnej, która łączyła *atrium* z ogrodem, urządzonym w głębi domostwa na dziedzińcu zwanym *perystylem*. Otoczony kolumnadą właściwy ogród zdobiły dekoracje roślinne, baseny, wodotryski i inne zadziwiające systemy hydrauliczne. Dowodem doskonałości ówczesnych układów wodnych są traktaty mechaniczno-hydrauliczne z kręgu szkoły aleksandryjskiej: Filona z Bizancjum, Ktesibiosa i Herona z Aleksandrii, które stały się źródłem wiedzy dla wielu twórców ogrodów⁷.

Rzymską sztukę ogrodów przenika umiłowanie krajobrazu. Według Grimala „ogród rzymski nie był niczym innym jak obrazem przeniesionym w trójwymiarową przestrzeń [...] zbudowaną przy użyciu prawdziwych elementów Natury, przeniesieniem malowanego pejzażu w otwarty teren przylegający do portyku”⁸. Ogrodnicy rzymscy (zwani *topiarius*, czyli pejzażyści), którzy uprawiali sztukę pejzażu (*ars topiaria*), dekorowali aranżowane krajobrazy rzeźbami i wyszukаныmi formami strzyżonych roślin. Zamiłowanie do dekoracyjnego strzyżenia krzewów zadecydowało o kształcie sztuki ogrodów późniejszych epok. Elementy religijnego kultu natury łączono z oryginalnymi rozwiązaniami architektonicznymi i hydraulicznymi (jak organy hydrauliczne w ogrodach Pliniusza). W kulturze rzymskiej sztuka ogrodów miała szczególne znaczenie. Świadczą o tym nie tylko parki cesarskie, ale także powszechnie zakładane ogrody publiczne i prywatne. Pierwszym parkiem publicznym w Rzymie był ogród Pompejusza, założony wokół jego

⁶ M. L. BERNHARD, *Sztuka grecka*, PWN, Warszawa 1974.

⁷ W. TATARKIEWICZ, *Estetyka starożytna*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962.

⁸ M. CHARAGEAT za: P. GRIMAL, *L'art des jardins*, Paris 1954.

teatru ok. 55 r. p.n.e. Stawę zyskały też udostępniane ludowi ogrody cesarów, jak np. Augusta na wzgórzach Palatynu czy zamknięte w perystylach termy Nerona. Wspaniałe ogrody towarzyszyły również rezydencjom bogatych Rzymian, w których rozwijano grecką ideę założeń wewnętrznych. Kompozycje otaczające prywatne wille miejskie (*villa urbana*) miały podobny układ osiowy, ciągnący się wzdłuż *atrium* i *perystylu*. Jednak właściwe ogrody na rzymskich dziedzińcach rozbudowywano do okazałych układów. Łączono je również charakterystyczną tunelową pergolą z ogrodami użytkowymi (sadami lub winnicami). W sąsiedztwie siedzib miejskich urządzano wille wiejskie (*villa rustica*) otoczone ogrodami, tzw. folwarki. Kompozycje ogrodowe, przeplatane różnymi zabudowaniami, nie będąc powiązane w jedną całość, tworzyły w nich bardziej swobodne układy. Folwarki, stanowiące letnie rezydencje, położone były często na wzgórzach, umożliwiając Rzymianom podziwianie malowniczych widoków⁹. Szczytowym osiągnięciem rzymskiej sztuki ogrodów w tym zakresie była willa cesarza Hadriana w Tivoli, usytuowana w formie tarasów na wzniesieniach Apeninów. Swoją świetność zawdzięczała dekoracyjnej scenerii wodnej i niezwykle bogactwu elementów architektonicznych, jak baseny, termy, teatry, stadion, place do gier, bazylika, dekoracyjne budowle oraz wspaniały portyk otaczający wiarium, którego jedna część w słoneczne dni zawsze pozostawała w cieniu. Prowadził on do placu na skraju ogrodu, z którego rozpościerała się piękna panorama z zarysowanym na horyzoncie obrazem Rzymu. Przepiękny widok otwierający się na skraju ogrodu stanowił zaskoczenie dla znużonego wędrówką widza. Efekt niespodzianki w postaci nieoczekiwanego punktu widokowego lub elementu dekoracyjnego wykorzystywali również inni twórcy, czego przykładem jest chociażby ogromna loggia wykuta w murze renesansowego ogrodu Caprarola we Włoszech, z której roztaczał się zaskakujący widok czy też pawilony lub dekoracje wodne ukryte w zakamarkach ogrodów wszystkich czasów. Antyczna sztuka ogrodów, a zwłaszcza rzymska, wzbogacona o pierwiastki orientalne i greckie, stała się inspiracją dla humanistów epoki renesansu i rozwijana była w całej Europie po schyłek XVIII w.

Rytm wszechświata w ogrodach Dalekiego Wschodu i zmysłowość ogrodów islamu

Sztuka ogrodów w Chinach i Japonii zadziwia ciągłością oraz niezwykle silnym związkiem z tradycjami. Kierunek rozwoju chińskiej sztuki ogrodów wyznaczała filozofia taoistyczna. Według taoistów, głoszących powrót do natury, życie ludzkie jest odbiciem rytmu wszechświata ze wszystkimi jego formami. W Chinach sztuka ogrodów, wyrażając łączność filozofii z naturą, wykorzystywała skały i kamienie jako symbole twórczych sił natury. W myśl taoistycznej filozofii natury, góry są

⁹ J. POKORSKI, A. SIWIEC, *Kształtowanie terenów zieleni*, WSiP, Warszawa 1985.

szkieletem Ziemi, a rzeki jej arteriami. Znamca ogrodów chińskich, Sirén, pisał: „nie sposób powiedzieć, co tutaj uprawiano, ale wyraźnie widać idylliczne zespolenie ogrodu z górą”¹⁰. W niewielkich ogrodach na skalnej „górze” w formie tarasów umieszczano pawilon lub chatkę – miejsca medytacji. Duże ogrody cesarskie i książęce przypominały „ziemskie raje”, spełniając marzenia władców o nieśmiertelności.

We wszystkich ogrodach chińskich najważniejszą rolę pełniły niezmiennie góry i woda, natomiast roślinność, jako nietrwały element ogrodu, miała drugorzędną rolę. Pośród surowych i niedostępnych skał woda była źródłem życia, a drzewa i krzewy (w ogrodach chińskich nie było trawników) miały znaczenie bardziej symboliczne niż dekoracyjne. Bambus symbolizował długotrwałą przyjaźń i wierność, sosna – zdecydowanie i siłę, orchidea – kobiecy czar, chryzantema – długie życie, piwonia jako kwiat królewski – zdrowie i władzę, a wodny kwiat lotosu – Buddę i poszukiwanie duchowej czystości.

Japońska koncepcja ogrodów przybierała różne formy. Począwszy od kompozycji krajobrazowych w otwartej przestrzeni, poprzez zaciszne ogrody z pawilonami herbacianymi (*chaseki*), wykorzystywanymi w ceremonii picia herbaty (*chanoyu*), do form miniaturowych. Małe ogrody z karłowatymi drzewami w specjalnych pojemnikach (*hako niwa*) lub dekoracyjnych tackach (*bonkei*) czy też miniaturowe kompozycje z kamieni i piasku (*bonsaki*) towarzyszyły Japończykom w życiu codziennym. Miastem ogrodów japońskich, z którym wiąże się ich historia i tradycja, jest Kioto. W tej kulturalnej stolicy kraju zrodziły się zasady kompozycji rozległych założeń, które później wykorzystano w stopniowo malejących ogrodach w otoczeniu domów. Powstające kompozycje, pełne rozbudowanej symboliki i przesłanek filozofii buddyjskiej, stały się oazami spokoju, miejscami refleksji oraz osiągania równowagi wewnętrznej. Aranżacje kamienne łączono w nich z doskonałymi układami roślinnymi, złożonymi z malowniczych drzew o nienaturalnych kształtach i krzewów przycinanych w półkolistą formę¹¹.

W japońskiej sztuce ogrodów, korzystającej z tradycji chińskich, niezbędnym elementem są „góry” w postaci skał czy kamieni. Pełniły one różne funkcje, jak np. kamień opiekuńczy, kamień adoracji, kamień oczekiwania. Dowodem ogromnego znaczenia minerałów są przeznaczone tylko do oglądania ogrody kamienne, z których najstojniejszy znajduje się przy świątyni Ryoanji w Kioto. Ułożony w zakola biały piasek naśladuje w nim wodę, opływającą większe kamienie w kształcie tygrysy z małym. Całość jest symbolicznym wyobrażeniem złożoności natury. Wyrafinowana sztuka Dalekiego Wschodu wciąż łączy tradycyjne odczucie sił natury z koncepcjami religijnymi¹².

¹⁰ M. CHARAGEAT za: O. SIREN, *China and Gardens of Europe*, New York 1950.

¹¹ L. MAJDECKI, op. cit.

¹² B. SZMIDT, *Ład przestrzeni*, PIW, Warszawa 1981.

Arabska sztuka ogrodów podlegała ograniczeniom religijnym. Zgodnie ze słowami Mahometa, że „kult należy się samemu Bogu”, ogrody islamu miały charakter świecki. Nie ozdabiano ich rzeźbami i posągami, ponieważ Koran zakazuje czczenia grobów i świętych wizerunków, a nawet wyobrażania istot żywych. Niezwykłość pustynnych ogrodów orientalnych wynikała z niespotykanego bogactwa drzew obsypanych owocami, trawników z gęstwiną zieleni i wielobarwnych kwiatów, specjalnie dobieranych w zależności od kolorów i efektów kontrastu. Arabscy ogrodnicy tworzyli już od VII w. n.e. specjalne szczepy drzew (moreli na drzewach migdałowych). W Europie pierwsza wzmianka o szczepieniu roślin pochodzi dopiero z czasów średniowiecza (w traktacie Pietro de Crescenziego). Kompozycje dopełniały zespoły fontann i wodotrysków w postaci wymyślnych automatów hydraulicznych. Wiedzę o ich działaniu czerpano z traktatów aleksandryjskich, przetłumaczonych na język arabski. Motywy dekoracyjne stanowiły płytki fajansowe oraz płaskie reliefy z ornamentami, zwane arabeskami. Urozmaiceniem były też często ptaszarnie i zwierzyńce. Arabska sztuka ogrodów na wszelkie sposoby miała oddziaływać na zmysły, a jej baśniowość była obietnicą absolutnego szczęścia¹³.

Tradycje islamu kontynuowały ogrody w Hiszpanii. Wnętrza ogrodowe w obrębie mauretańskich domostw, zwane *patio*, zamknięte były komnatami i krużgankami zgodnie z tradycjami antycznymi. Regularne przestrzenie wypełniała jednak roślinność swobodnie rosnąca wokół basenów wykładanych ozdobnymi płytkami. Takie otoczenie miało wywoływać, na wzór tradycji muzułmańskich, uczucie upojnego rozmarzenia.

Tendencje w rozwoju sztuki ogrodowej w wiodących krajach europejskich

Sztuka ogrodów w Europie rozwijała się na podłożu kultury upraw użytkowych i dziedzictwa cywilizacji starożytnych, zwłaszcza greckiej i rzymskiej. Początkowo funkcje użytkowe ogrodów europejskich dominowały nad ozdobnymi. Z czasem naczelną ideą tworzonych założeń było ubóstwienie króla, a wreszcie kaprys artystów naśladowujących swobodę natury. Nieoceniony wpływ na kształt sztuki ogrodów wielu krajów wywierały ośrodki twórczości ogrodowej we Włoszech, Francji i Anglii.

W średniowieczu intensywnie poszukiwano potwierdzenia istnienia „rajskiego ogrodu” na ziemi. Największy wpływ na kształt sztuki ogrodowej wywarły zakony chrześcijańskie (cystersi, benedyktyni, kartuzi), rozwijające tradycje świata antycznego. Zasadniczym motywem ogrodów były wirydarze, powstające na dziedzińcach klasztornych. Niewielkie założenia, służące zakonnikom do medytacji i rozmyślań nad ładem natury, odtwarzały plan raju. W otoczonym murami planie

¹³ M. CHARAGEAT. *Sztuka ogrodów...*

kwadratu, pośrodku zbiegających się ścieżek umieszczano studnię lub fontannę, będącą odpowiednikiem biblijnego źródła. Cztery boki symbolizowały rzeki Edenu, a także czterech ewangelistów i cztery cnoty kardynalne. W ustronnym zakątku, ocienionym niszą z kratką lub trejażem z pnącą roślinnością, często umieszczano ławkę obłożoną darnią. Uprawa ziół i kwiatów w tych świętych miejscach była dla mnichów pielęgnowaniem w duszy biblijnego raju.

Ozdobne ogrody średniowieczne, zamknięte murami lub ogrodzeniami, zwane były *hortus conclusus*. W obrębie klasztorów i zamków powszechnie zakładano także ogrody użytkowe i ozdobno-użytkowe, jak sady owocowe, ogrody warzywne, chmielniki, zielniki lub winnice¹⁴. Poza murami obronnymi powstawały łąki kwiatne, wykorzystywane do zabaw rycerzy i dworzan. Średniowieczne ogrody łąkowe, chociaż szczelnie ogrodzone, miały bardziej swobodny kształt. Pofalowane kobierce trawników, zdobione kwiatami, zachęcały do spotkań i tworzenia poetyckich utworów¹⁵. W pobliżu zamków nie zabrakło także zwierzyńców i wygradzonych lasów przeznaczonych do polowania, które było przywilejem króla oraz symbolem jego władzy nad florą i fauną królestwa (motyw zwierząt i polowania, mający znaczenie symboliczne, wciąż powracał w późniejszych epokach)¹⁶.

Wielu wskazówek dotyczących zakładania ogrodów dostarczały ówczesnym twórcom słynne opisy Pietro de Crescenziego w rozdziale VIII traktatu *De Agriculture* z około 1305 r. (przetłumaczone na język polski przez Trzycieskiego w 1540 r.). Jego programy realizowano przez ponad dwa wieki, urozmaicając ogrody coraz liczniejszymi elementami dekoracyjnymi w postaci altan, pawilonów, pergoli, trejaży czy wiwarium. Dopiero na początku XV w. sztuka ogrodów uległa wyraźnej przemianie w kierunku tworzenia bardziej swobodnych układów. Jednak moda na park pejzażowy nie trwała długo, bowiem już wkrótce sztukę ogrodów zdominowała koncepcja włoskich humanistów¹⁷.

W epoce renesansu ze szczególną siłą podjęto tematy antycznej sztuki ogrodowej. Ogrody klasyczne podporządkowane były myśli intelektualnej, która narzucała naturze ład i porządek. Jak w czasach antyku znowu uwydatniła się szczególna rola sieci kanałów, automatów, rzeźb i grobowców. Planami założeń renesansowych niepodzielnie rządziła geometria, w której dominowały kąty proste. Tworzone w XV–XIV w. ogrody zamkowe i pałacowe były kompozycjami tarasowymi, powiązаныmi widokowo z otaczającym krajobrazem. Regularne układy poszczególnych poziomów tworzyły jednakowe kwadraty (w Niderlandach wycinki koła), przedzielone alejkami, schodami, kaskadami i wodospadami. Całość była harmonijnie rozplanowana wzdłuż centralnej osi symetrii, sprzężonej z budynkiem. Namietność do architektury zdecydowała też o kształcie ówczesnych kompozycji roślinnych. Wydzielone kwatery obsadzano precyzyjnie formowanymi rabatami roślin:

¹⁴ L. MAJDECKI, op. cit.

¹⁵ A. BOCHNAK, *Historia sztuki wieków średnich*. PWN, Kraków 1953.

¹⁶ A. ROTTERMUND, *Ogród. Forma – symbol – marzenie*, Katalog wystawy, Warszawa 1999.

¹⁷ M. CHARAGEAT, *Sztuka ogrodów...*

bukszpanem, cyprysami, mirtami i wypełniano ziołami. W ich wnętrzu umieszczano dekoracje wodne i rzeźbiarskie. Roślinność, podporządkowana całkowicie myśli architektonicznej, strzyżona była w różne formy, jak stożki, walce, kolumny, kule, śruby lub figury zwierząt czy ludzi¹⁸.

Wzorem wielotarasowych kompozycji architektonicznych były ogrody we Włoszech. Konieczność pokonywania stromych wzniesień powodowała, że nie były one przyjemnymi miejscami do przechadzek, a raczej tworzyły swoiste tło dla rezydencji lub pełniły funkcje bardziej użytkowe (jak ówczesne ogrody w Polsce). Natomiast ich położenie na terenie górzystym sprzyjało tworzeniu zacisznych grot i dynamicznych układów wodnych. Ogród otaczający Villa d'Este w Tivoli pod Rzymem zawdzięcza swój urok właśnie dekoracjom wodnym. Aleje kaskad i fontann, przeplatanych figurami i posągami, oddają klimat czasów antycznych i do dzisiaj wzbudzają podziw. Renesans włoski wpłynął na rozwój ogrodów w całej Europie. Na przełomie XVI–XVII w. koncepcję „ogrodów włoskich” dostosowywano do warunków równinnych na terenie wielu krajów, np. Francji, Anglii, Niemiec czy Polski (ogrody w Mogilanach, Ujazdowie, Woli Justynowskiej)¹⁹.

Stopniowo panoramiczne widoki w położonych na stokach „ogrodach włoskich” zastąpiono perspektywami, powoli rozwijającymi się w krajobrazie. Początkowo (od końca XVI w. do połowy XVII w.) silny wpływ na rozwój sztuki barokowej miały koncepcje włoskie, wprowadzające coraz bogatsze zdobnictwo oraz rozwijające zasady jedno- i dwuosiowości. Później (w drugiej połowie XVII w. do XVIII w.) dominujące stanowisko zajęły „ogrody francuskie” oparte na wielotematycznych i wielokierunkowych układach, sprzężonych w jedną całość. Cechowało je również znacznie większe bogactwo układów przestrzennych i form geometrycznych, rozpościerających się na rozległych obszarach. Klimat „ogrodu francuskiego” oddawało wiele kompozycji, tworzonych w XVII–XVIII w., jak Hampton Court w Anglii, Schönbrunn w Wiedniu, a w Polsce Nieborów, Łańcut czy ogród w Wilanowie wokół rezydencji króla Jana III Sobieskiego (powiększony w XIX w. o część krajobrazową, odznaczał się charakterystyczną dwoistością formy)²⁰.

Powstające kompozycje pałacowo-parkowe były dowodem niezwykłych umiejętności architektonicznych twórców francuskiej szkoły klasycznej. Idealnie wkomponowane w otwartą przestrzeń układy płaskich parterów (kobierców kwiatowych lub trawników), średnich szpalerów (formowanych z krzewów lub rzędów drzew) i wysokich boskietów (zwartych drzewostanów) rozpląwały się w nieskończoności. Zaprzestanie ogradzania ogrodów murami świadczyło o otwarciu człowieka na otaczający świat. Centralny element architektury „ogrodów francuskich” stanowił

¹⁸ J. BOGDANOWSKI, op. cit.

¹⁹ G. CIÓŁEK, *Ogrody polskie*, Arkady, Warszawa 1978.

²⁰ J. CYDZIK, W. FIJAŁKOWSKI, *Wilanów*, PWN, Warszawa 1975.

pałac, od którego wzdłuż wspólnej osi rozplanowane były ogromne wnętrza (przypałacowy salon, gabinety, teatry) ujęte w roślinne ramy. Podobieństwo elementów pałacowych i ogrodowych uwydatniało jednolity charakter architektoniczno-ogrodowych kompozycji. Układy regularnych kwater tworzyły różnej wielkości kwadraty lub prostokąty. Sieć alejek dzieliła kwatery na różnorodne figury geometryczne, które idealnie rozkładały się po obu stronach wielu osi symetrii²¹. Całość rozświetlały wymyślne fontanny oraz kanały i baseny, których lustra wody pełniły rolę zwierciadeł światła. Właśnie znajomość praw optyki zapewniła rozkwit ogrodom francuskim.

Niedoścignionym znawcą zagadnień perspektywy i optyki był André Le Nôtre, twórca najświetniejszego założenia w Wersalu. Monumentalny ogród wokół rezydencji Ludwika XIV był symbolem władzy absolutnej i wielkim triumfem Króla Słońce. W 800-hektarowym parku do dzisiaj odnaleźć można 200 000 drzew, 1400 wodotrysków i 400 rzeźb. Pośród przepychu form roślinnych i dekoracji wodnych oraz rzeźbiarskich rozkwitało życie dworskie. Kompozycja zespołu pałacowo-parkowego w Wersalu ma plan krzyża, którego wierzchołkiem jest pałac. Z pałacowego wzniesienia roztaczają się trzy perspektywy widokowe. Wszecobecne w parku rzeźby, fontanny, łuki triumfalne i symbole słoneczne (nawiązujące do mitu Apolla – boga słońca, opiekuna sztuk i nauk) są wyrazem uwielbienia króla i jego nieograniczonej władzy. Cały ogród ze wschodu na zachód przecina Wielka Oś długości 4 km, której przedłużenie stanowi kanał, dający wspaniałe efekty świetlne. Uporządkowane dekoracje roślinne ze strzyżonych drzew i barwnych kobierców (partery haftowe) podkreślają harmonijną kompozycję zespołu. W miarę oddalania się od pałacu regularne układy stają się coraz bardziej swobodne, tak aby w końcu wtopić się w krajobraz poprzez prześwit między dwoma topolami. Płynne przejście symetrycznych kompozycji ogrodowych i rozpląnięcie w otwartej przestrzeni odpowiadało tendencjom filozoficznym ówczesnej epoki²².

Upodobanie do regularności narzucało naturze ścisły porządek. Na początku XVIII w. nastąpiła zasadnicza zmiana w sposobie odczuwania piękna przyrody. Kreatywność myślenia polegała na odrzuceniu układów geometrycznych i zastąpieniu ich swobodnymi kompozycjami pejzażowymi. Tendencja tworzenia parków krajobrazowych była po części przejawem buntu wobec sztywnych zasad rządzących „ogrodami francuskimi”. Idea odtwarzania naturalnych układów zrodziła się w Anglii, chociaż jeszcze w XVII w. Anglicy z pasją zapełniali ogrody wymyślnie strzyżonymi drzewami. Kres tym dziwnym kompozycjom położył ośmieszający artykuł na łamach tygodnika „The Guardian” z 1712 r. Wpływowi literaci angielscy Pope i Addison pisali wówczas: „[...] Adam i Ewa z cisu [...] królowa Elżbieta z agrestu, nieco dotknięta blednicą, ale doskonale rosnąca; stara dama dworu z bylicy...”²³.

²¹ L. MAJDECKI, op. cit.

²² W. PODSTOLSKI, *Wersal*, „Ogrody” 1999, nr 5.

²³ M. CHARAGEAT, *Sztuka ogrodów...*

Nowa myśl w angielskiej sztuce ogrodów podążała w kierunku tworzenia ogrodów ułatwiających kontakt z przyrodą i stwarzających dogodniejszy nastrój do kontemplacji jej piękna. Dekoracyjne rabaty zastąpiono płaszczyznami trawników otoczonych kwiatami (partery angielskie), regularne kanały – krętymi strumykami, a roślinne rzeźby – naturalnymi skupiskami drzew. Angielskie parki krajobrazowe w różny sposób naśladowały naturę, często uwypuklając także jej niedoskonałości²⁴. Wiliam Kent, twórca ogrodów Kensington, celowo umieszczał w nich uschnięte drzewa. Inny reformator angielskich parków, Lancelot Brown, tak doskonale komponował sfalowane trawniki i klomby z drzew, że jego ogrody trudno było odróżnić od otaczającego je krajobrazu wiejskiego.

Założenia krajobrazowe, nawiązujące do wzorów angielskich, tworzone w różnych krajach Europy, głównie w epoce sentymentalizmu. Wiele z nich to tzw. parki mieszane, łączące najczęściej koncepcje angielskie z włoskimi, francuskimi czy chińskimi. Szczególne uznanie zyskały Ermenoville we Francji, Hagley w Anglii, parki w Monachium i Pawłowsku, a w Polsce Łazienki Królewskie w Warszawie, Arkadia Heleny Radziwiłłowej w Łowiczu i Puławy Izabeli Czartoryskiej (autorki *Myśli różnych o zakładaniu ogrodów*)²⁵. Swobodne parki krajobrazowe przenikały różne tradycje ogrodów. Teatralne dekoracje (malownicze mostki, kręte alejki, urokliwe wyspy, domki rybaka czy filozofa) łączono z elementami stanowiącymi dziedzictwo minionych epok (antyczne świątynie, chińskie pawilony lub ruiny gotyckich zamków). Sentymentalny charakter kompozycji podkreślały kontrasty rozmaitych odcieni zieleni oraz wiszące gałęzie płaczących wierzb. Powszechnie było też umiławianie kwiatów i rzadkich gatunków roślin.

Sztuka ogrodów stała się całkowitym zaprzeczeniem idei panowania nad naturą. Sielska sceneria wzbogacona zabytkami tworzyła nastrojowy klimat, a jednocześnie miała potęgować wrażenie upływu czasu i uczucie współtworzenia historii. Sztuka ogrodów przestała być już poszukiwaniem boskiego porządku. Ogród stał się wspomnieniem przeszłości, gdzie najważniejsze były odczucia człowieka, jego ziemskie problemy, radości i marzenia.

Podobne znaczenie miała sztuka ogrodów w epoce romantyzmu. Pogodzenie z utratą raju, traktowaną jako przeznaczenie losu, stało się częścią ludzkiej natury. Romantyczna sztuka ogrodów w dalszym ciągu rozwijała styl pejzażowy „tkany historią”. Piękno „fali łąk szumiących” i „powodzi kwiatów” opiewali ówcześni poeci, jak Mickiewicz czy Byron. Na nowo odżyły także dzieła Milтона i F. Bacona, który pisał „najlepszym sposobem opanowania Natury jest być wobec niej posłusznym”. Ich twórczość stała się inspiracją dla zwolenników naturalnego piękna. Jednak doskonały ogród romantyczny pozostawał w sferze wyobraźni. „Prawdziwą naturą romantyków była przyroda autentycznie dzika, nie tknięta przez człowieka: step lub ocean, dziewiczy las, niebosiężne turnie. Figurą zwycięstwa

²⁴ J. MORAWSKI, *Studia z historii myśli estetycznej XVIII i XIX w.*, PWN, Warszawa 1978.

²⁵ L. MAJDECKI, *Rejestr ogrodów polskich*, PWN, Warszawa 1964–69.

romantyzmu nad klasycyzacją jest ogród doszczętnie zdziczały [...]” pisał Przybylski w *Ogrodach romantyków*²⁶. Powstające kompozycje romantyczne stanowiły więc tylko namiastkę niewzruszonego „ideału natury”. W rzeczywistości niemożliwością było spełnienie oczekiwań zbuntowanego pokolenia, bowiem prawdziwe ogrody romantyków po prostu nie mogły istnieć.

W ogrodach XIX-wiecznych kontynuowano koncepcję swobodnych układów krajobrazowych, które coraz umiejętniej łączono z dorobkiem sztuki ogrodów na przestrzeni wieków. Zasadniczej zmianie ulegała jednak ich funkcja, determinowana potrzebami rozwijającej się społeczności miejskiej. Nastąpiła epoka ogrodów publicznych, w której rozpowszechniła się idea założenia miejskich, zapoczątkowana w Anglii. Tworzono także ogrody prywatne (pałacowe, dworskie, willowe) oraz małe ogrody w otoczeniu domów. Stały się one niezbędnym elementem składowym miast, wchodząc w zakres działalności urbanistycznej. Powstające promenady, parki i ogrody publiczne wywierały istotny wpływ na obyczaje i higieniczne warunki życia ludności miejskiej. Niezbędne stało się umiejętne modelowanie terenów parkowych i łączenie ich z symetrycznym układem alejek oraz systemem dróg. W tworzonych kompozycjach, zachowujących charakter pejzażowy lub łączących układy krajobrazowe z geometrycznymi, wyraźnie uwidoczniła się tendencja do ograniczania ozdobnych elementów architektonicznych i rzeźb. Funkcje dekoracyjne pełniły głównie elementy przyrodnicze, komponowane z rozmaitych gatunków roślinnych, najczęściej egzotycznych i leśnych (zwłaszcza paproci). Bogactwo uprawianych roślin świadczyło o ogromnej wiedzy botanicznej ówczesnych twórców. Miejskie parki publiczne służyły przede wszystkim masowemu wypoczynkowi, a często także celom dydaktycznym (ogrody botaniczne, zoologiczne, rosaria, arboreta). Tradycyjna sztuka ogrodów stała się sztuką uniwersalną i powszechną²⁷.

„Myśli różne” o współczesnej sztuce ogrodów

W ostatnim stuleciu wyraźnie nakreślone programy ogrodów poprzednich epok przenikają się wzajemnie, tworząc całą gamę niejednorodnych założeń. Sztuka ogrodów stała się daleka od mistyki i zaczęła być traktowana coraz bardziej użytkowo. Ogrody wypoczynkowe lub rozrywkowe, parki leśne lub uzdrowiskowe, ogrody warzywne, owocowe czy botaniczne, ogródki przydomowe lub działkowe, parki miejskie lub wiejskie, a wreszcie tereny zielone – to tylko przykłady współczesnej sztuki ogrodów, świadczące o jej ogromnej różnorodności²⁸. Wszystkie bardzo potrzebne, ale niektóre jakby pozbawione „duszy” i swobodnego klimatu. Często bezładnie komponowane i ściśnięte na niedużych przestrzeniach tracą też

²⁶ R. PRZYBYLSKI, *Ogrody romantyków*, Kraków 1978.

²⁷ T. TOŁWIŃSKI, *Zieleń w urbanistyce*, PWN, Warszawa 1963.

²⁸ J. BROOKES, *Wielka księga ogrodów*, Wiedza i Życie, Warszawa 1992.

tradycyjnie pojmowany sens dzieł przeszłości, a już na pewno niewiele przypominają „rajskie ogrody” z ludzkich marzeń. Czy wiek XX to czas „wyznania z rajów”? Jak pisze Szafrąńska: „[...] zniknęło rozumienie ogrodu jako miejsca w swoisty sposób sakralnego, dotkniętego przez mit [...] »Ogrody« zastąpiła »zielen« [...] dla ekologów – cenne fabryki tlenu [...]. Ogród stał się miejscem rekreacji, »ścieżką zdrowia«, piaskownicą dla dzieci, ławką dla emeryta, grządką warzyw do skopania”²⁹.

Współczesne ogrody zdominowała pełna specjalizacja i wytyczanie im ściśle określonych celów. Sztuka ogrodów nabiera wymiarów dyscypliny naukowej i coraz częściej utożsamiana jest z planistyką ogrodową, architekturą krajobrazu, geoekologią lub ekologią krajobrazu czy po prostu z kształtowaniem terenów zieleni. Fascynacja zdobyczami nauki i techniki oraz konsumpcyjne nastawienie do sztuki ogrodów nie sprzyjają kultywowaniu postaw religijnej czci ogrodów. Jednocześnie dynamiczny rozwój obszarów miejskich i zawrotne tempo życia powodują często zawężanie lub zniekształcanie sensu sztuki ogrodów. We współczesnym świecie wciąż jednak powstają oryginalne projekty łączące nowoczesne rozwiązania techniczne z pragnieniem zachowania harmonii natury. W początkach XX w. popularność zyskała angielska idea miasta-ogrodu Ebenezera Howarda, będąca według jej autora „radosnym mariażem wsi i miasta”. Projektowane kompozycje ogrodowe, rozdzielone rozległymi terenami zieleni, tworzyły harmonijny układ z niską zabudową miejską. Niewielkie miasta, przewidziane dla około 32 000 mieszkańców, łączące zalety życia w mieście i w warunkach wiejskich, na wzór satelit otaczały centralny ośrodek miejski. Układ satelitarny miał odciążać główne skupisko miejskie, a jednocześnie rekompensować niedostatek życia wielkomiejskiego³⁰.

Równowagę przestrzenną obszarów wiejskich i miejskich zapewniał także projekt amerykańskiego miasta farmerskiego (Broad Creek City) Franka Lloyda Wrighta, w którym zasadnicze elementy struktur miejskich stanowiły miniaturowe farmy, sady i ogrody warzywne na działkach wielkości jednego akra (4047 m kw.). Całość miała być organicznie związana z naturą oraz uprawą ziemi. Skrajna koncepcja Wrighta była wyrazem negacji monstrialnych metropolii i stłoczonych skupisk miejskich, prowadzących do degradacji ludzkiej osobowości. Podobnie idea Le Corbusiere’a, który jednak odnowę środowiska miejskiego upatrywał w piętrzeniu „drapaczy chmur”, rozdzielonych „nieprzerwaną przestrzenią parkową i z rzadka poprzecinaną wiaduktami autostrad”³¹.

Hiszpańska koncepcja miasta linearnego Arturo Sorii była próbą odzyskania „utraconego horyzontu”. Pasma domów otoczonych ogrodami i polami, połączone komunikacyjnie z macierzystym miastem miały ułatwiać mieszkańcom kontakt

²⁹ M. SZAFRĄŃSKA, *Ogród. Forma – symbol – marzenie*. Katalog wystawy, Warszawa 1999.

³⁰ A. ZACHARIASZ, *Idea miasta-ogrodu, „Ogrody”* 1999, nr 2.

³¹ B. SZMIDT, op. cit.

z naturą. Kontynuacją tej idei była wizja miasta przemysłowego Tony Garniera, wypełnionego dużymi działkami ogrodowymi, otaczającymi wolno stojące domy. „Uzdrowiające” pomysły, chociaż niektóre niezupełnie realne, mają szczególne znaczenie w klarowaniu pronaturalistycznego kierunku rozwoju współczesnej sztuki ogrodów. Odnalezienie i zrekompensovanie wartości utraconych w wyniku oderwania od natury stanowi istotę wielu nowoczesnych koncepcji, korzystających ze wspomnianych wzorców. Współczesna sztuka ogrodów odnajduje więc sposób na współistnienie, a nawet współdziałanie cywilizacji i świata natury. Co więcej takie zespolenie jest honorowaniem dwoistości natury biologicznej i psychicznej człowieka: „Człowiek znajduje się na granicach dwu dziedzin bytu: Przyrody i specyficznie ludzkiego świata, i nie może bez niego istnieć, lecz świat ten nie wystarcza dla jego istnienia i nie jest zdolny mu go zapewnić. Człowiek jest przeto zmuszony do życia na podłożu Przyrody i w jej obrębie, lecz dzięki swej szczególnej istocie musi przekraczać jej granice [...]”³².

W rozwoju współczesnej sztuki ogrodów ponownie coraz ważniejszą rolę pełnią treści humanistyczne. Przykładem perfekcyjnych osiągnięć naszego wieku i zarazem odnalezienia harmonii życia oraz istoty osobowości człowieka jest baśniowy Park Güell Antonia Gaudiego w Barcelonie, z fantazyjnie wijącą się ławką, „piernikowymi chatkami” i symbolicznym Pytonem, pokrytym ceramicznymi łuskami. Równie niepowtarzalny jest nowoczesny zespół ogrodów tematycznych La Villette Bernardo Tschumiego w Paryżu, w którym podziwiać można m.in. Ogród Luster, Ogród Wiatrów i Mgieł, Ogród Bambusów lub Ogród Dziecinnych Strachów. Zasadniczym zadaniem współczesnych kompozycji ogrodowych czy parkowych staje się niwelacja stresów i napięć życia w przestrzeni cywilizacyjnej oraz kreowanie postaw pełnych szacunku dla tradycji i wszelkich form żywego świata, a poprzez to także dla ludzkiego istnienia³³.

Nie sposób przewidzieć futurystycznych kierunków rozwoju sztuki ogrodów. U schyłku XX w. mało optymistyczna wizja zamknięcia ogrodów w przestrzeni wirtualnej przeplata się z wizją wiecznych ogrodów, współtworzących architekturę ekologiczną idealnie wkomponowaną w krajobraz. Współczesny postęp i nieograniczone możliwości ingerencji w przyrodę są źródłem fascynacji, ale jednocześnie oddalają człowieka od świata natury i coraz częściej budzą lęk przed jego utratą. Nieskażona przestrzeń ogrodów i parków z urozmaiconą scenerią, łączącą tradycyjne wartości z nowoczesnością myślenia, stwarza otoczenie do kontemplacji piękna „czystej” natury i refleksji nad „ponadczasową mądrością przeszłości”. Niewątpliwie tylko pełna świadomość konieczności ochrony środowiska przyrodniczego i kształtowania krajobrazu kulturowego może stworzyć horyzonty dla dalszego rozwoju sztuki ogrodów.

³² R. INGARDEN, *Książeczka o człowieku*, Wyd. Literackie, Kraków 1987.

³³ P. BIEGAŃSKI, *U źródeł współczesnej architektury*, PWN, Warszawa.

Podsumowanie

Humanistyczne wartości stanowią trwałe podłoże dla rozwoju sztuki ogrodów. W ciągu dziejów myśli ludzkiej wytworzył się subtelny związek pomiędzy poglądami filozofów i świata nauki a rozwojem sztuki ogrodów. System wartości poszczególnych epok wyznacza kierunek kształtowania natury, a świadectwem przemian ludzkich pragnień i hierarchii wartości na przestrzeni wieków jest historia sztuki ogrodów. Zależnie od wiodącej tendencji filozoficznej epoki, ogrody stają się wyrazem dążeń do harmonijnego zespolenia z naturą lub stanowią dzieło intelektu, podporządkowane prawom architektury. Aksjologiczny wymiar tworzenia kompozycji ogrodowych jest niezwykle złożony. Sztuka ogrodów zmienia sposób patrzenia człowieka na świat i jego stosunek do otaczającej przyrody, ale jeszcze więcej zostaje do niej wniesione w różnych etapach jej rozwoju. Odnalezienie właściwego miejsca w żywym świecie natury staje się inspiracją do jego kreatywnego współtworzenia. Dorobek pozostawiony przez twórców ogrodów pozwala dzisiejszemu widzowi kontemplować ich piękno z perspektywy doświadczeń minionych epok, a posiadana wiedza umożliwia mu w pełniejszy sposób zrozumieć, a nawet eksponować wartości naturalnego świata we własnej twórczości. Sztuka ogrodów, wynikająca z szacunku dla tradycji oraz wartości przyrodniczych i kulturowych, zawsze pozostanie wyrazem hołdu dla niepowtarzalnego piękna natury.

Poznanie historii ogrodów ułatwia zrozumienie sensu ich istnienia w tradycyjnym wymiarze. Podziwianie zwodniczości mistrzowskich dzieł, olśniewających grą światła, kompozycją zapachów i szumem wód jest tylko powierzchowną oceną ich wartości. Sztuka ogrodów stanowi doskonałe połączenie wartości kulturowych, historycznych, religijnych i filozoficznych. Jest zwierciadłem ludzkiej duszy i przejawem niespełnionych pragnień człowieka, a przede wszystkim sztuką życia: „[...] żyłem cudem tej ziemi, miałem wiosnę w sercu i wszystkie te barwy, drgnienia, śpiewy, zapachy, całe to przepotężne życie przyrody tętniące we mnie, było mną i ja byłem nim [...]” (Wł. St. Reymont).